



Przedstawia film

pt.

SZCZĘŚLIWI LUDZIE:

ROK W TAJDZE

Reżyseria **Werner Herzog, Dmitrij Wasiukow**, Niemcy 2010, 90 min



„Piękny. Zapiera dech w piersiach”.

The Film Pilgrim

W KINACH OD 13 kwietnia 2012

DYSTRYBUCJA

AURORA FILMS S.C.

ul. Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa

tel: + 48 22 405 41 46

Dystrybucja: lukasz.szewczak@aurorafilms.pl

Marketing & PR: kasia.kobylinska@aurorafilms.pl

www.aurorafilms.pl

AURORA FILMS S.C.
Przedstawia produkcję Studia Babelsberg

SZCZĘŚLIWI LUDZIE: ROK W TAJDZE
TYTUŁ ORYGINALNY Happy People: A Year in the Taiga

TWÓRCY FILMU

Reżyseria Werner Herzog, Dmitrij Wasiukow,
Scenariusz Werner Herzog
Zdjęcia Aleksiej Matwiew, Gleb Stepanow, Artur Sibirski, Michael Tarkowski
Montaż Joe Bini
Muzyka Klaus Badelt
Producent Charlie Wobcken, Christoph Fisser, Władimir Perepelkin, Nick N. Raslan

NAGRODY / FESTIWALE m.in:

MFJ Tokio – Earth Grand Prix
Festiwal Filmowy w Telluride
CPH: DOX MFJ Dokumentalnych w Kopenhadze

O FILMIE

W samym sercu syberyjskiej głuszy, z dala od cywilizacji, 300 osób zamieszkuje małą miejscowość Bakhtia nad rzeką Jenisej – tak Werner Herzog, współautor i narrator filmu „Szczęśliwi ludzie: rok w tajdze”, rozpoczyna niezwykłą opowieść. Razem z filmowcami, którzy tam dotarli, obserwujemy rok z życia myśliwych, wędkarzy i innych osób zamieszkujących wioskę. Codziennosc w przykrytym śniegiem niedostępnym regionie świata.

Syberia rozciąga się od Uralu po Pacyfik. Na tym ogromnym obszarze żyje 38 mln osób. Większa część z nich zajmuje tereny zamożnego południa. W Bakhtia, głęboko w dziczy - do której można się dostać tylko śmigłowcem, bądź łodzią - nie ma telefonów, bieżącej wody ani pomocy medycznej. Codzienne rytuały miejscowej ludności niewiele zmieniły się w ciągu ostatnich wieków, która zachowała swoje życie według własnych wartości i tradycji kulturowych. Jeśli cywilizacja ludzka zostałaby zniszczona, oni przetrwaliby dzięki wiedzy swoich przodków.

Legendarne niemieckie Studio Babelsberg, które produkowało filmy Fritza Langa, Friedricha Wilhelma Murnaua czy Alfreda Hitchcocka tym razem zaprosiło do współpracy Dmitrija Wasiukowa i Wenera Herzoga. Owocem ich wspólnych działań stał się zjawiskowy film „Szczęśliwi ludzie: rok w tajdze”.

Z pięknych kadrów filmu wyłania się obraz faktycznie szczęśliwych i spełnionych ludzi. Widać w nich także wielką miłość Dmitrija Wasiukowa, drugiego reżysera, do tajgi i jej mieszkańców. Malowniczym obrazom towarzyszy przepiękną, kontemplacyjną muzyką.

Oni żyją z ziemi, są samowystarczalni i prawdziwie wolni. Nie ma podatków, nie ma rządu, nie ma prawa, nie ma biurokracji, nie ma telefonów, nie ma radia, wyposażeni są we własne wartości i normy postępowania. Jeśli cywilizacja ludzka zostałaby zniszczona, oni przetrwaliby dzięki wiedzy swoich przodków – twierdzi Herzog.

PRASA O FILMIE

Narracja Herzoga, w połączeniu z tym magicznym miejscem, gdzie nie ma telefonów, podatków i innych problemów nowoczesnego życia, sprawia że ten film to coś więcej niż kolejny dokument o dzikiej przyrodzie.

Variety

Rytm życia tytułowych szczęśliwych ludzi wyznacza grubość warstwy śniegu. Ich misją jest najpierw przetrwać, a potem nakarmić rodziny i psy (częściej zresztą rozmawiają z psami niż z rodzinami). Losy traperów jednocześnie są przestrożą, że Syberia to nie jest miejsce dla lekkoduchów i niebieskich ptaków – szanse mają tylko drapieżcy. Bohaterowie w bezkresnym interiorze budują sieci swoich łowieckich chat, zastawiają pułapki według prehistorycznych zasad, wytwarzają narty i czółna. Pracują w pełnej zgodzie z siłami natury. Gardzą chciwymi łowcami. Tajga nauczyła ich swojej etyki. Są silni, ale pokorni. Wobec przyrody nie grzeszą, bo niewłaściwa postawa to zbyt duże ryzyko, że tajga wymierzy karę. Choćby spadnie drzewo na którąś z drewnianych satelit, albo ryba przez cały dzień nie podpłynie. Nie wydostają się poza tajgę nawet wyobraźnią. Nie mają takiej potrzeby. Mają skutery, sanie i strzelby. Wolność i odpowiedzialność. Szczęście? .

stanskupienia.pl

Porywający, fascynujący i urzekający. Taki jest ten film. Jest tu sporo poczucia humoru, ale także momentów prawdziwego człowieczeństwa. To niezwykle, otwierające oczy doświadczenie. To optymistyczny, pełen szczęścia film.

subtitledonline.com

Intrygujący i inspirujący.

straight.com

Niezwykły temat i miejsce udało się uchwycić w pięknych zdjęciach.

film-intel.com

Ten film jest bramą do świata nieczęsto oglądanego w kinie.

Front Row Reviews

Fascynująca opowieść.

Planet in Focus

DMITRIJ WASIUKOW – REŻYSER

Urodził się w 1958 roku w Moskwie. Ukończył wydział aktorski Akademii Teatralnej Borysa Szukina. Pracował jako asysten reżysera a potem jako reżyser drugiej ekipy w legendarnej wytwórni Mosfilm. W latach 90. zajął się intensywną pracą w reklamie a także w telewizji, gdzie współtworzył popularny program “Rozmowy o łowieniu ryb”. Po jego zdjęciu z antenu Wasiukow założył własną firmę producencką Terytoria Rybalki (Miejsce połowu), której pierwszym projektem był cykl “Szczęśliwi ludzie”. Jego konsekwencją jest film “Szczęśliwi ludzie: rok w tajdze”.

WERNER HERZOG – REŻYSER

Prawdziwe nazwisko Werner H. Stipetic. Urodził się w Monachium 5 września 1942 roku. Wyrastał w odosobnionej górskiej wiosce w Bawarii i jako dziecko nigdy nie miał do czynienia z filmami, telewizją, ani telefonami. Gdy miał 14 lat, zaczął swe piosenki wędrówki. Mając 17 lat odbył pierwszą rozmowę telefoniczną.

Aby wyprodukować swoje pierwsze filmy pracował na nocnej zmianie jako spawacz. Pierwszy film zrobił w 1961 roku, mając 19 lat. Zanim do tego doszło, Herzog był stróżem na parkingu, komiwojażerem, jeźdźcem rodeo, a nawet skoczkiem narciarskim. Od kariery odwrócił go jednak śmierć kolegi z drużyny. Nigdy nie skończył żadnej szkoły filmowej, do żadnej nie uczęszczał - był samoukiem. Już w 1964 r. zdobył nagrodę Carla Mayera za najlepszy scenariusz, na podstawie którego nakręcił w 1967 r. film pt. "Lebenszeichen" ("Sings of life"). Otrzymał nagrodę Bundesfilmpreis za najlepszy debiut.

Od tej pory wyprodukował, napisał i wyreżyserował ponad 50 filmów, wydał więcej niż tuzin książek i wyreżyserował równie wiele oper. występował także w kilku filmach. Herzog wystąpił też w krótkometrażowym filmie Blanka “Werner Herzog eats his shoe?”, gdzie zjedzenie buta przez reżysera było stawką w zakładzie z młodym amerykańskim producentem, Errolem Morrisem o to, iż ten nie skończy swego debiutanckiego filmu. Morris szczęśliwie film wyprodukował, Herzog zaś ugotował i zjadł swojego buta.

Herzog i jego filmy zyskały liczne nagrody, w tym Srebrnego Niedźwiedzia w Berlinie, Nagrodę Specjalną Jury w Cannes i kilkanaście niemieckich nagród filmowych. Otrzymał również nagrodę literacką Rausirer Literaturpreis za swój pamiętnik “Vom Gehen im Eis”. Opisał w nim między innymi swą młodzieńczą podróż do Lotte Eiser. Eiser była jego ulubioną aktorką i gdy zachorowała, Herzog postanowił przejść na piechotę drogę z Monachium do Paryża (przemierzając trasę w linii prostej, z pomocą kompasu) wierząc, że to spowoduje, iż aktorka wyzdrowieje. Tak też się stało.

Bohaterami filmów Herzoga są najczęściej jednostki wyalienowane ze społeczeństwa, nadwrażliwe, w różny sposób nieprzeciętne. Wraz z nimi Herzog zapuszcza się w rubieże cywilizacji, eksploruje tereny dzikie i nieoswojone i tam szuka odpowiedzi na pytanie o istotę człowieczeństwa, pokazując swoich bohaterów w sytuacjach ekstremalnych. Wszystko to powoduje, że widzi się w Herzogu spadkobiercę niemieckiego romantyzmu, ze swym zamiłowaniem do mistycyzmu i skrajności, bezustannie drążącego temat szaleństwa i rzeczy ostatecznych, odwołującego się do skrajnych emocji.

W latach 90. reżyser poświęcił się głównie realizacji filmów dokumentalnych. Także za tę część swojej twórczości otrzymał w 2002 roku Smoka Smoków na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych i Dokumentalnych. Nie odebrał go jednak osobiście, gdyż przemierzał wtedy na piechotę Tybet.